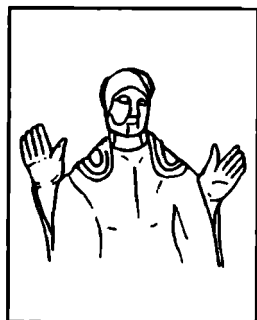


LITURGIA



Liturgia Sacra 4(1998), s. 173-195

KS. STANISŁAW CZERWIK

OBECNOŚĆ I DZIAŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO W LITURGII KOŚCIOŁA

Duch Święty nie jest Bogiem nieznanym ani zapomnianym. Jednakże rok 1998 powinien pogłębić u wiernych znajomość Tego, który jest „Panem i Ożywicielem”¹

1. Czy otrzymaliście Ducha Świętego?

Autor *Dziejów Apostolskich* opisuje znamieny fakt, jaki zdarzył się w Efezie w czasie trzeciej podróży misyjnej św. Pawła (lata 53–58). Po przybyciu do tego miasta apostoł „znalazł jakichś uczniów”. Byli to tzw. joannicy, być może zwolennicy Apollosa z czasu jego pobytu w Efezie. Zapytał ich: „Czy otrzymaliście Ducha Świętego, gdy przyjęliście wiarę?” (Dz 19,2). Oni odpowiedzieli: „Nawet nie słyszeliśmy, że istnieje Duch Święty” (tamże). Z dalszej rozmowy wynika, że przyjęli oni „Chrzest Janowy”. Miał on przygotowywać ludzi na przyjęcie „Tego, który (za Janem) idzie”, to jest Jezusa. O Nim to Jan mówił: „On was chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem” (Mt 3,11). Stawiam hipotetyczne pytania. Gdybyśmy dziś zagađnęli niektórych chrześcijan, czy otrzymali Ducha Świętego, a jeżeli tak, to kiedy się to stało i kim jest Duch Święty — czy nie daliby podobnej odpowiedzi, jak owi uczniowie Jana w Efezie? A może nie potrafiliby dać żadnej odpowiedzi?

¹ KOMISJA DS. LITURGII CENTRALNEGO KOMITETU OBCHODU WIELKIEGO JUBILEUSZU ROKU 2000, dokument *La présence de l'Esprit Saint dans la liturgie*, Not 35(1997), nr 7–9/372–374, s. 374–400, nr 53. Mój przekład tego dokumentu ukazał się we „Współczesnej ambonie” 26(1998), nr 2, s. 166–185 oraz w biuletynie Komisji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, „Anamnesis” 14(1998), s. 61–80. Odtąd w przypisach dokument ten będzie oznaczony skrótem: PRES.

2. Stopniowe odkrywanie Ducha Świętego

Na początku tych refleksji chciałbym wrócić do mojego zdumienia nauką Soboru Watykańskiego II, zawartą w Konstytucji o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium* (uchwalonej 4 XII 1963), kiedy jeszcze w latach trwania *Vaticanum II* podejmowałem wykłady tej problematyki. Uważna lektura tego dokumentu prowadziła mnie do spostrzeżenia, że bardzo niewiele mówi on o Osobie i działaniu Ducha Świętego w liturgii Kościoła. Dotarł wtedy do moich rąk artykuł opublikowany w roku 1965 przez niemieckiego teologa Heriberta Mühlena pod tytułem *Działanie Ducha Świętego jako umożliwienie wszelkiej czynności liturgicznej*². Na wstępie swoich wywodów przytacza Mühlen zdanie wypowiedziane w dniu 15 IX 1964 w auli soborowej przez maronickiego arcybiskupa Bejrutu (Liban) Ziade, że „nauka Kościoła łacińskiego o Kościele w jego aspekcie pneumatologicznym znajduje się jeszcze w wieku młodzieńczym”³. Znalazło to swój wyraz także w debacie o naturze liturgii. Naukę o liturgii jako o wykonywaniu urzędu kapłańskiej posługi Chrystusa opierał sobór na fragmencie encykliki Piusa XII *Mediator Dei* (20 XI 1947), w którym nie było ani słowa o Duchu Świętym. W schemacie Konstytucji o liturgii przedłożonym do soborowej dyskusji znajdowała się tylko jedna wzmianka pneumatologiczna w numerze 6, w zdaniu: „Ludzie wszczępieni w paschalne misterium Chrystusa... otrzymują ducha przybrania za dzieci, «w którym wołamy: Abba, Ojcze!» (Rz 8,15), i tak stają się prawdziwymi czcicielami, jakich Ojciec szuka (por. J 4,23)”. Kiedy w końcowej fazie dyskusji (w dniu 30 XI 1962) wielu ojców Soboru zauważyło to ubóstwo pneumatologii przedłożonego im schematu, niemal w ostatniej chwili wprowadzono do niego trzy uzupełnienia: a) pierwsze na początku numeru 5 — o namaszczeniu Wcielonego Słowa Duchem Świętym — przez odwołanie się do Dz 10,38; b) drugie na początku numeru 6 — o napemieniu Duchem Świętym apostołów posłanych w celu głoszenia Ewangelii oraz sprawowania sakramentów i Ofiary eucharystycznej; c) trzecie i najważniejsze na końcu numeru 6, w którym została przedstawiona liturgiczna posługa Kościoła w czasach apostoelskich: głoszenie słowa, sprawowanie sakramentów, składanie dziękczynienia oraz uobecnianie w Ofierze eucharystycznej triumfu śmierci Chrystusa; wszystko to dokonuje się „przez moc Ducha Świętego” (*per virtutem Spiritus Sancti*)⁴. Dodane uzupełnienie w myśl wyjaśnienia relatora komisji soborowej miało się odnosić

² H. MÜHLEN, *Die Wirksamkeit des Heiligen Geistes als Ermöglichung jeglichen liturgischen Tuns. Zum Verständnis der Aussagen der „Constitutio de sacra liturgia“ über die Präsenz Christi*, „Liturgie in der Gemeinde” 2(1965), s. 40–61, Salzkotten, P. BORMANN, H.J. DEGENHARDT (red.), *Im Auftrag der Liturgischen Kommission Paderborn*.

³ Por. *tamże*, s. 40. To krytyczne zdanie zostało wypowiedziane podczas dyskusji na temat VII rozdziału schematu konstytucji o Kościele, poświęconego eschatologicznej pełni Kościoła. Kościół katolicki, zdaniem arcybiskupa Ziade, rozwinął chrystologiczny wymiar swej eklezjologii, zaniedbał natomiast jej aspekt pneumatologiczny.

⁴ *Tamże*, s. 42–44.

do całokształtu liturgii i oznaczało, iż jest ona wykonywaniem urzędu kapłańskiej posługi Chrystusa (*Iesu Christi sacerdotalis muneris exercitatio*)⁵ mocą Ducha Świętego.

Zapytajmy, jaka jest łączna wymowa czterech wspomnianych pneumatologicznych wypowiedzi soboru, zawartych w KL 5–6?

2.1. Jezus w momencie Wcielenia (por. Łk 1,35), a następnie podczas chrztu w Jordanie został namaszczony Duchem Świętym (por. Mt 3,16; Mk 1,10; Łk 3,22; J 1,32-33). Działanie Ducha Świętego w słowach i czynach Jezusa szczególnie wyraźnie podkreśla św. Łukasz. Jezus „pełen Ducha Świętego” powrócił znad Jordanu „i przebywał w Duchu [Świętym] na pustyni czterdzieści dni” (Łk 4,1). Potem „powrócił... mocą Ducha do Galilei” (Łk 4,14). W synagodze w Nazarecie odniósł do siebie słowa Iz 61,1: „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie...” (Łk 4,18) oraz oświadczył: „Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli” (Łk 4,21). Jezus modlił się do Ojca „w Duchu Świętym”. Ewangelista Łukasz wkłada w usta Jezusa typową żydowską modlitwę uwielbienia (*beraka*): „rozradował się Jezus w Duchu Świętym i rzekł: «Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom»” (Łk 10,21). Mocą Ducha Jezus wypędza złe duchy na znak, że zbliża się w Nim Królestwo Boże (por. Łk 11,21; Mt 12,28). Ujmując w krótkim *summariusum* całe życie Jezusa na ziemi, mógł św. Piotr powiedzieć w domu Korneliusza: „Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego, że Bóg był z Nim, przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła” (Dz 10,38).

Autor Listu do Hebrajczyków stwierdza, że Duch Święty działał także w momencie składania przez Jezusa nieskalanej Ofiary Jego życia. Ukazując zbawczą skuteczność Jego jedynej i doskonałej Ofiary na tle licznych starotestamentalnych ofiar ze zwierząt, pisze: „...o ile bardziej krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego złożył Bogu samego siebie jako nieskalaną ofiarę, oczyści wasze sumienia z martwych uczynków, abyście służyć mogli Bogu żywemu” (Hbr 9,14).

Zdaniem Mühlena Duch Święty przez Jezusa i Jego czyny wszedł w czas, w historię, tak iż można mówić o „wejściu Ducha w czas” (*die Zeitwerdung des Pneuma*) przez analogię do „wejście Słowa Bożego w czas” w chwili Wcielenia (*die Zeitwerdung des Wortes*)⁶.

2.2. Ten sam Duch Święty zostaje przez Chrystusa (od Ojca) dany apostołom. Jezus tchnie Ducha na apostołów w dniu swego Zmartwychwstania (por. J 20,22). Jego gest przypomina stwórcze tchnienie Boga, który daje życie ciału pierwszego człowieka ulepionemu z prochu ziemi (por. Rdz 2,7). Przez włożenie rąk, symboli-

⁵ KL 7.

⁶ *Tamże*, s. 51n.

zujące skutecznie udzielenie Ducha Świętego, apostołowie ustanawiają swoich współpracowników i następców (por. 1 Tm 4,14; 2 Tm 1,6). Wkładają ręce na ochrzczonych, aby udzielić im Ducha, mocą którego coraz ściślej łączą ich ze wspólnotą Kościoła (por. Dz 8,14-17; 19,5n).

2.3. Swoje wywody oparte na przesłankach biblijnych konkluduje Mühlen stwierdzeniem, że wszelka sukcesja — następstwo w wykonywaniu w Kościele urzędu posługiwania Chrystusa – Namaszczonego Duchem Świętym Proroka, Kapłana i Króla – Pasterza oraz kontynuacja dzieła zbawienia — ma swoje źródło w działaniu Ducha Świętego, który jest Ten sam w Chrystusie, w apostołach i w ich następcach oraz w całej wspólnotie wierzących (por. 1 Kor 12,4-11). Obecność Ducha Świętego w Osobie i czynach Jezusa za Jego dni na ziemi i jeszcze pełniejsze Jego działanie w uwielbionym człowieczeństwie Chrystusa jako Pana (*Kyrios* — por. Dz 2,36; 1 Kor 15,45) oraz we wszystkich wierzących, którzy w jednym Duchu zostali ochrzczeni, aby stanowić jedno Ciało i zostali napojeni jednym Duchem (por. 1 Kor 12,13) — ta dynamiczna obecność Ducha Świętego umożliwia wszelką kontynuację urzędu kapłańskiej posługi Chrystusa w liturgii Kościoła oraz świadome, społeczne i owocne uczestnictwo w niej wszystkich uprawnionych do jej celebracji⁷.

2.4. Od czasu uchwalenia Konstytucji o liturgii pneumatologia nauki Soboru o Kościele znacznie się pogłębiła w jego późniejszych dokumentach, które należy obecnie uwzględnić w teologicznej refleksji nad liturgią⁸. Naukę Soboru o Duchu Świętym podejmuje i rozwija Ojciec święty Jan Paweł II w encyklice *Dominum et Vivificantem* (18 V 1986), jej zaś wykład w powiązaniu z celebracją misterium chrześcijańskiego podaje Katechizm Kościoła Katolickiego (11 X 1992)⁹. Mamy więc obecnie o wiele więcej przesłanek do refleksji nad misterium obecności i działania Ducha Świętego w liturgii. Zgodnie z planem nakreślonym przez Jana Pawła II na czas przygotowania do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 refleksja ta ma być jednym z głównych zadań, które stoją przed wszystkimi chrześcijanami, zwłaszcza w roku 1998, w szczególny sposób poświęconym Osobie Ducha Świętego. W Liście apostoelskim *Tertio millennio adveniente* (10 XI 1994)¹⁰ Jan Paweł II tak pisze: „Do najważniejszych zadań związanych z przygotowaniem Jubileuszu należy... ponowne odkrycie obecności Ducha Świętego, który działa w Kościele, zarówno na sposób sakramentalny, zwłaszcza przez bierzmowanie, jak i za pośrednictwem licznych charyzmatów i posług przez Niego wzbudzonych dla dobra Kościoła (por. 1 Kor 12,1-11; 14)... Ważnym celem będzie zatem ponowne odkrycie Ducha jako Tego,

⁷ Por. KL, nr 14, 19, 48.

⁸ Por. choćby KK, nr 4, 7, 8, 9, 11, 12, 13, 14, 20, 21, 22, 24, 25, 32, 36, 40, 48, 49, 64; KO 5, 7, 11, 17, 18, 20; KDK, nr 22, 38, 45, 45; DB, nr 2; DK, nr 2, 5, 11, 12, 13; DM, nr 2, 4, 7, 11, 13, 15, 23, 29.

⁹ Por. zwłaszcza nr 1091–1112.

¹⁰ Odtąd będzie stosowany skrót: TMA.

który w toku dziejów buduje Królestwo Boże i przygotowuje jego ostateczne objawienie w Jezusie Chrystusie, działając ożywczo we wnętrzu człowieka i sprawiając, że w codziennym ludzkim doświadczeniu kiełkują już ziarna ostatecznego zbawienia, które nastąpi na końcu czasów”¹¹

Dwukrotnie w przytoczonym tekście spotykamy wyrażenie: „ponowne odkrycie obecności Ducha Świętego... ponowne odkrycie Ducha”. Oznacza ono, że Ojciec święty stawia to zadanie chrześcijanom, którzy już kiedyś obecność Ducha Świętego „odkryli” — z pewnością dzięki refleksji nad przyjętymi sakramentami chrztu i bierzmowania oraz w codziennym doświadczeniu wiary. Ale też przytoczone słowa Papieża oznaczają, że nie wolno nam poprzestawać na tym „odkryciu” sprzed lat, że winniśmy go dokonywać „ponownie”, że Ducha Świętego trzeba ciągle szukać i otwierać się na Jego tajemniczą obecność.

Zadanie to jest szczególnie pilne w życiu biskupów i prezbiterów, którzy od dnia swoich święceń znajdują się pod szczególnym wpływem Ducha Świętego, gdyż zostali sakramentalnie utożsamieni z Chrystusem—Prorokiem, Kapłanem i Pasterzem, stając się Jego żywymi ikonami¹².

Dodajmy ponadto, że owo „odkrywanie” Ducha Świętego jest zadaniem trudnym, ponieważ usiłujemy tu wniknąć w tajemnicę Boga, o którym św. Jan napisał: „Boga nikt nigdy nie widział; Ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, [o Nim] pouczył” (J 1,18). Stwierdzenie ewangelisty odnosi się tu w szczególności do Boga Ojca. Jednorodzonemu Bogu—Synowi, który stał się człowiekiem (por. J 1,14), zawdzięczamy „pouczenie” na temat niewidzialnego Boga—Ojca (św. Jan używa w wierszu 18 greckiego terminu *exegeomai* — wyjaśniam, opowiadam). W swoim ludzkim ciele i działaniu Jezus ukazał nam niewidzialnego Ojca i dlatego mógł powiedzieć do Filipa: „Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca” (J 14,9). Św. Jan zaś tak wypowiedział swoje „doświadczenie” Wcielonego Słowa: „[To wam oznajmiamy], co było od początku, cośmy usłyszeli o Słowie życia, co ujrzeliśmy własnymi oczami, na co patrzyliśmy i czego dotykały nasze ręce — bo życie objawiło się. Myśmy je widzieli, o nim świadczymy...” (1 J 1,1-2).

Nie możemy tego powiedzieć o Trzeciej Osobie Boskiej. Owszem, także Jezusowi zawdzięczamy pełne objawienie Osoby i działania Ducha Świętego, ale Duch Święty nie stał się tak „doświadczalny” jak Syn Boży, który przyjął ludzką naturę. O Duchu Świętym możemy z całą mocą powtórzyć to, co św. Jan mówi o Ojcu: „Boga — Ducha Świętego nikt nigdy nie widział”. Aby Go poznać, „odkryć”, mamy do dyspozycji jedynie język symboli, jakimi obficie posługuje się Boże Objawienie, które odsyła nas do otaczającego świata.

¹¹ TMA, nr 45.

¹² KKK, nr 1142: Studzy ci są wybierani i konsekrowani przez sakrament święceń, przez który Duch Święty uzdalnia ich do działania w osobie Chrystusa—Głowy, aby służyć wszystkim członkom Kościoła (por. DK 2, 15). Wyświęcony do posługi jest jakby „ikoną” Chrystusa Kapłana.

W dokumencie wydanym przez Komisję do spraw liturgii Centralnego Komitetu Obchodu Jubileuszu Roku 2000 czytamy: „Ponieważ Duch Święty nie przyjął postaci ludzkiej, jak Słowo Boże, pozostaje On niewidzialny w swojej osobowej rzeczywistości: jest jak «wiatr», który «wieje tam, gdzie chce i szum jego słyszysz, lecz nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd podąża» (J 3,8). Objawia jednak swoją obecność poprzez elementy materialne: wodę, ogień, sól, oliwę, chleb i wino”¹³. Działanie Ducha Świętego wyrażają symbolicznie także ludzkie gesty: nałożenie rąk lub ręki, dotknięcie ręką, namaszczenie.

W dalszym ciągu niniejszych refleksji ograniczymy się do przedstawienia różnych sposobów obecności i działania Ducha Świętego w liturgii. Zauważymy, że ta obecność Bożego Ducha jest nieodłączna od obecności Chrystusa, o której mówią znane dokumenty, jak encyklika *Mediator Dei*, KL 7, encyklika Pawła VI *Mysterium fidei* (3 IX 1965), czy też „Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego”¹⁴.

3. Formy obecności Ducha Świętego w liturgii

Liturgia jest działaniem całej Trójcy Świętej. Sobór zaakcentował w niej nade wszystko funkcję Chrystusa jako jedyne Kapłana Nowego Przymierza oraz — już w końcowej fazie debaty nad schematem KL — działanie Ducha Świętego, dzięki któremu jest możliwa wszelka celebrowanie liturgiczna. Nie wolno jednak zapominać, że dokonująca się w liturgii kontynuacja dzieła zbawienia i cała „święta wymiana” (*sacrosanctum commercium*) ma charakter trynitarny oraz odbywa się zgodnie z zasadą: „Od Ojca, przez Chrystusa, w Duchu Świętym, do Ojca”. Bóg Ojciec ustanowił swojego Syna jedynym i wiecznym Kapłanem przez namaszczenie Go Duchem Świętym¹⁵. Chrystus jest Kapłanem — jedynym pośrednikiem między Ojcem i ludzkością (por. 1 Tm 2,5). Ojciec objawia i wypełnia plan swojej miłości przez swego Wcielonego Syna i mocą Ducha, który od Ojca i Syna pochodzi; Ojciec dokonuje uświęcenia ludzi, zlewa na nich dary swego błogosławieństwa, spośród których największym jest posłanie na świat Syna i Ducha Świętego (por. J 3,16n; Ef 1,3; J 14,16.26). Liturgia w swoim nurcie uświęcającym i kultycznym jest „wymianą błogosławieństw” między Trójosobowym Bogiem i Kościołem. Jezus Chrystus w Duchu Świętym ofiaruje Ojcu samego siebie i wraz z sobą cały Kościół, wyraża Ojcu błogosławieństwo za dary Jego miłości. W tej dynamice trynitarnego działania obecne są wszystkie trzy Boskie Osoby. Obecność Ducha Świętego jest nieodłączna od obecności Chrystusa i Ojca. Jest to niepodzielne misterium wiary, w którym

¹³ PRES 12; por. KKK, nr 694–701.

¹⁴ Nr 7.

¹⁵ Por. kolektę Mszy Krzyżma Wielkiego Czwartku: „Boże, Ty namaściłeś Twojego Syna Duchem Świętym i ustanowiłeś Go Chrystusem i Panem, a nam dałeś udział w Jego godności, spraw, abyśmy w świecie byli świadkami odkupienia”, w: *Mszał Rzymski dla Diecezji Polskich*, s. 118; oraz fragment prefacji tejże Mszy: „Ty przez namaszczenie Duchem Świętym ustanowiłeś Twojego Jednorodzonego Syna Kapłanem nowego i wiecznego przymierza i postanowiłeś, że Jego jedyne kapłaństwo będzie trwało w Kościele”, w: *tamże*, prefacja nr 78, s. 95*.

objawia się dokonywane przez Ojca i ku Jego chwale dzieło zbawienia człowieka, tak jak o tym mówi kapłan w cichej modlitwie przed Komunią świętą: „Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, Ty z woli Ojca, za współdziałaniem Ducha Świętego dałeś życie światu...”. Nasza refleksja będzie więc dotyczyć pneumatologicznego wymiaru obecności Chrystusa w liturgii, albo inaczej — będzie się skupiać na obecności Chrystusa „w Duchu Świętym”.

3.1. Obecność Ducha Świętego w zgromadzeniu liturgicznym

Uczestnikami liturgii są ludzie ochrzczeni (i bierzmowani), którzy nie tworzą bezkształtnego tłumu, ale wspólnotę, będącą manifestacją Kościoła — jego znakiem i urzeczywistnieniem¹⁶. Wszystkie nowotestamentalne, obrazowe przedstawienia rzeczywistości Kościoła akcentują funkcję Ducha Świętego, jako mocy, dzięki której Kościół powstaje, wzrasta i trwa w czasie.

Kościół jest Ciałem złożonym z wielu członków, ożywianych i zespalanych przez tego samego Ducha, który hojnie rozdziela swoje dary dla dobra całego organizmu: „Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch... Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce... Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, [aby stanowić] jedno Ciało... Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym Duchem” (1 Kor 12,4.11.13).

Jest żywą budowlą wznoszoną w Duchu Świętym z żywych kamieni: „jesteście współobywatelami świętych i domownikami Boga — zbudowani na fundamencie apostołów i proroków, gdzie głowicą węgła (por. Iz 28,16) jest sam Chrystus Jezus. W Nim zespalana cała budowla rośnie na świętą w Panu świątynię, w Nim i wy także wznosicie się we wspólnym budowaniu, by stanowić mieszkanie Boga przez Ducha” (Ef 2,19-22).

Jest świątynią, w której mieszka Duch Święty: „Czyż nie wiecie, żeście świątynią Bożą i że Duch Boży mieszka w was? Jeżeli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg” (1 Kor 3,16n). „Co... łączy świątynię Boga z bożkami? Bo my jesteśmy świątynią Boga żywego — według tego, co mówi Bóg: «Zamieszkać z nimi i będę chodził wśród nich, i będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem»” (2 Kor 6,16; Kpł 26,11n).

Jest Małżonką poślubioną przez Jezusa w czasie Jego śmierci na Krzyżu i powołaną do pełnej świętości (por. Ef 5,22-32; Ap 19,7-9; 21,2.9).

Poczucie bycia Kościołem i zjednoczenia z Chrystusem—Głową, która mocą Ducha ożywia całe Ciało, winno towarzyszyć wszystkim zgromadzonym na sprawowanie liturgii. Świadomość, że we wspólnocie Kościoła otrzymali od Ducha Świętego różne dary dla dobra całego Ciała, winna inspirować ich postawę służebną, to znaczy gotowość do pełnienia różnych funkcji i posług, do których uprawnia ich uczestnictwo w królewskim kapłaństwie ludu Bożego.

¹⁶ Por. KL 41.

Jakże nam jeszcze daleko do takiego pojmowania zgromadzenia, o jakim mówi OWMR 62:

Podczas sprawowania Mszy wierni tworzą społeczność świętą, lud nabyty przez Boga i królewskie kapłaństwo... Niech się tedy starają okazać to przez głęboką pobożność i miłość względem braci, którzy uczestniczą w tej samej akcji liturgicznej¹⁷

Niech się wystrzegają wszelkiego indywidualizmu i wyróżniania się, pamiętając, że mają wspólnego Ojca w niebie i że wobec tego wszyscy są sobie braćmi.

Niech więc tworzą jedno Ciało, kiedy słuchają słowa Bożego czy też biorą udział w modlitwach i śpiewie, a szczególnie kiedy wspólnie składają Ofiarę i wspólnie przystępują do stołu Pańskiego. Jedność tę dobrze ukazują wspólne zachowywanie tych samych gestów i tej samej postawy ciała.

Niech zatem wierni z radością służą ludowi Bożemu, ilekroć się ich zaprasza do pełnienia jakiejś szczególnej funkcji liturgicznej.

W przytoczonym tekście nie ma wprawdzie wyraźnej wzmianki o Duchu Świętym, wielokrotne jednak podkreślenie tożsamości między zgromadzeniem i Kościołem jako Ciałem Chrystusa oraz wyliczenie form wspólnego działania suponuje obecność Ducha Świętego, który jednoczy i ożywia Kościół oraz rozdaje różne łaski dla wspólnego dobra (por. 1 Kor 12,12-30). Podział funkcji i posług w zgromadzeniu nie jest wynikiem administracyjnego zaprogramowania akcji liturgicznej, ale epifanią Kościoła — Ciała Chrystusa. Tu ma swoją podstawę fakt, że zgromadzenie stanowi jeden z podstawowych symboli w liturgii.

Przypomnijmy, że autor Dziejów Apostolskich używa dwóch wyrażeń na określenie zgromadzeń pierwszej wspólnoty chrześcijan w Jerozolimie. Zbierają się oni „razem na tym samym miejscu” (*epi to auto*) i trwają „jednomyślnie” (*homothymadon*, od *thymos* — tchnienie)¹⁸. Owa jednomyślność i poczucie wspólnoty jest owocem działania Ducha Świętego. Tak mówi na ten temat KKK:

Zgromadzenie liturgiczne czerpie swoją jedność z Ducha Świętego, który gromadzi dzieci Boże w jednym Ciele Chrystusa. Ta jedność przewyższa związki ludzkie, rasowe, kulturowe i społeczne¹⁹.

Zgromadzenie powinno przygotować się na spotkanie ze swoim Panem — być „ludem dobrze usposobionym”. To przygotowanie serc jest wspólnym dziełem Ducha Świętego i zgromadzenia, a szczególnie pełniących funkcje wynikające ze święceń (*ministri*). Łaska Ducha Świętego zmierza do wzbudzenia wiary, nawrócenia serca i przyłgnięcia do woli Ojca. Te dyspozycje są podstawą do przyjęcia innych łask ofiarowanych w samej celebracji oraz owoców nowego życia, jakie ma ono następnie wydać²⁰.

3.2. Obecność Ducha Świętego w osobie biskupa i prezbitera przewodniczącego zgromadzeniu

Wszystkie dokumenty, które wymieniają sposoby obecności Chrystusa w czynnościach liturgicznych, mówią także o Jego obecności w osobie kapłana, posługując się tradycyjnym określeniem, iż kapłan działa *in persona Christi*. Papież Jan Pa-

¹⁷ Nie zapominajmy, że sprawcą tej miłości jest Duch Święty: „miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5,5).

¹⁸ Por. Dz 1,14; 2,1; 4,24; 5,12; 8,6; 12,50.

¹⁹ KKK, nr 1097.

²⁰ KKK, nr 1098.

weł II wyjaśnia sens tego określenia w wielkoczwartkowym liście do wszystkich biskupów Kościoła o tajemnicy i kulcie Eucharystii (24 II 1980): „Kapłan sprawuje Najświętszą Ofiarę *in persona Christi* — to znaczy więcej niż «w imieniu» czy «w zastępstwie» Chrystusa. *In persona* to znaczy: w swoistym sakramentalnym utożsamieniu się z Prawdziwym i Wiecznym Kapłanem, który sam tylko jeden jest prawdziwym i prawowitym podmiotem i sprawcą tej swojej Ofiary — i przez nikogo właściwie nie może być w jej spełnianiu wyręczony”²¹.

Duchowi Świętemu przysługuje jedyna osobowa właściwość, zwana *spiratio passiva*, która oznacza, iż pochodzi On przez „tchnienie” od Ojca i Syna jako z jednego źródła (*principium*). Duch Święty jest osobową więzią miłości Ojca i Syna. Jest Osobą łączącą w łonie Trójcy Przenajświętszej dwie Osoby²². Także w ekonomii zbawienia pełni On misję łączenia osób: „Wszyscyśmy... w jednym Duchu zostali ochrzczeni, [aby stanowić] jedno Ciało” (I Kor 12, 13)²³. Duch Święty, udzielony biskupowi przez włożenie rąk innych biskupów i prezbiterowi przez włożenie rąk biskupa i prezbiterium, łączy osobę święconego z Osobą Chrystusa Kapłana i zapewnia mu udział w Jego jedynym kapłaństwie. Na tej zasadzie biskupi i prezbiterzy biorący udział w koncelebracji działają jako jeden kolegiálny podmiot tej samej czynności sakramentalnej.

Trzeba w związku z tym zwrócić uwagę na sens odpowiedzi wiernych: „I z duchem twoim” na pozdrowienie kapłana: „Pan z wami”. Formule tej poświęca ks. Paul de Clerck dłuższy fragment swej książki *L'intelligence de la liturgie*²⁴. Przytacza on wyjaśnienie znanego francuskiego biblisty C. Spicq'a: „Pneuma jest duchową sferą człowieka, najbardziej zbliżoną do Boga, stanowiącą bezpośredni podmiot Bożego oddziaływania... jest to jakby miejsce spotkania z Duchem Bożym”²⁵. Powołuje się również na świadectwo św. Jana Chryzostoma zaczerpnięte z jego homilii na dzień Pięćdziesiąticy:

Gdyby nie było Ducha Świętego, nie byłoby w Kościele pasterzy ani nauczycieli. Bo stają się nimi jedynie przez Ducha, jak to stwierdza Paweł: „Duch Święty ustanowił was biskupami, abyście kierowali Kościołem Boga” (Dz 28,20)... Odpowiedź ta („I z duchem twoim”) przypomina wam, że ten, kto jest widzialnie obecny, niczego sam nie dokonuje; że złożone dary nie są dziełem człowieka, ale łaską Ducha, który zstępuje i okrywa wszystko swoimi skrzydłami, dokonuje mistycznej ofiary²⁶.

²¹ Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek (1979–1997), Kraków 1998, s. 50, nr 8.

²² Por. H. MÜHLEN, *Una mystica Persona. Die Kirche als Mysterium der Identität des Heiligen Geistes und der Christen. Eine Person in vielen Personen*, Paderborn 1964.

²³ Por. kolektę środy VII tygodnia wielkanocnego: „Miłosierny Boże, spraw, aby Twój Kościół zgromadzony przez Ducha Świętego (*Ecclesia tua Spiritu Sancto congregata*) służył Ci z całym oddaniem i szczerze starał się trwać w jedności”, w: *Mszal Rzymski dla Diecezji Polskich*, s. 234.

²⁴ W moim przekładzie ukazała się ona pod tytułem: *Zrozumieć liturgię*, Kielce 1997.

²⁵ C. SPICQ, *Les épîtres pastorales*, Paris 1947, s. 397; tekst cytowany w: *Zrozumieć liturgię*, s. 95.

²⁶ Św. JAN CHRYZOSTOM, *Homilia o Pięćdziesiąticy*, 1,4: PG 50, s. 458–459, cytat w: *Zrozumieć liturgię*, s. 96n.

Kapłan, pozdrawiając wiernych formułą „Pan z wami”, zwiastuje im obecność Zmartwychwstałego Pana — Emmanuela (por. Iz 7,14; Mt 1,23; 18,20; 28,18) i życzy im, aby na tę obecność odpowiadali aktem żywej wiary i duchowej obecności. Wierni w odpowiedzi „I z duchem twoim” uznają, że kapłan mocą Ducha Świętego uobecnia wśród nich Chrystusa i wyrażają życzenie, aby uwielbiony Pan strzegł w kapłanie darów Ducha, którego otrzymał w dniu swoich święceń. „Kapłan nie może bynajmniej przypisywać sobie działań właściwych dla jego posługi, tak jakby pochodziły one z jego własnej inicjatywy. Jedynie Duch może go uzdolnić do podobnego zadania”²⁷.

3.3. Obecność Ducha Świętego w dialogu Boga z ludźmi — w liturgii słowa

Słowa Pisma świętego głoszone i wyjaśniane w liturgii zostały spisane pod natchnieniem Bożego Ducha. Kilkakrotnie czytamy w Nowym Testamencie, że sam Duch Święty wypowiedział słowa Psalmów przez usta Dawida. Tak pisze ewangelista Marek, wyjaśniając mesjański sens Ps 110/109,1: „Wszak sam Dawid mówi [mocą Ducha Świętego]: «Rzekł Pan do Pana mego: Siądź po prawicy mojej, aż położę nieprzyjaciół Twoich pod stopy Twoje»” (Mk 12,36). Św. Piotr w swoim przemówieniu przed wyborem Macieja na apostoła stwierdza: „Bracia, musiało wypełnić się słowo Pisma, które Duch Święty zapowiedział przez usta Dawida o Judaszu” (Dz 1,16; aluzja do Ps 69/68,26 i 109/108,8 cytowanych w Dz 1,20). W modlitwie wspólnoty jerozolimskiej w czasie prześladowania (Dz 4,25) spotykamy się z komentarzem do słów Psalmu 2,1n: „Tyś przez Ducha Świętego powiedział ustami sługi Twego Dawida...”. W Liście do Hebrajczyków 3,7-11 cytując Ps 95/94,7-11 jest poprzedzony stwierdzeniem: „Dlatego, jak mówi Duch Święty...”.

Autor 2 P uczy, że pisarze ksiąg Starego Testamentu byli kierowani przez Ducha Świętego: „Nie z woli... ludzkiej zostało kiedyś przyniesione proroctwo, ale kierowani Duchem Świętym mówili od Boga święci ludzie” (2 P 1,21). Stwierdzenie to można odnieść także do pism Nowego Testamentu, ponieważ, jak uczy św. Paweł, jego apostołskie przepowiadanie nie polegało na ludzkiej mądrości, ale na okazaniu Ducha i mocy (por. 1 Kor 2,4.12n). Dlatego mógł napisać do Galatów: „Tego jednego chciałbym się od was dowiedzieć, czy Ducha otrzymaliście na skutek wypełniania Prawa za pomocą uczynków, czy też stąd, że daliście posłuch wierze?” (Ga 3,2).

W KL 7 Sobór Watykański II uczy, że „(Chrystus) jest obecny w swoim słowie, albowiem (wtedy), gdy w Kościele czyta się Pismo święte, ...On sam mówi”. Natomiast w KL 33 przedstawia dialogową strukturę liturgii słowa: „W liturgii... Bóg przemawia do swego ludu, Chrystus w dalszym ciągu głosi Ewangelię, lud zaś odpowiada Bogu śpiewem i modlitwą”.

Tę naukę rozwija KKK. Podkreśla on wyjątkową rolę Ducha Świętego w przyjmowaniu i rozumieniu przez chrześcijan słowa Bożego spisanego w księgach Biblii.

²⁷ P. de CLERCQ, *Zrozumieć liturgię*, s. 97.

Kościół Chrystusowy bowiem — jak mówi KO 8 — został „cudownie przygotowany w historii narodu izraelskiego i w Starym Przymierzu”. Dlatego odczytuje on i tłumaczy słowa i wydarzenia Starego Testamentu w ich ścisłym powiązaniu z misterium Chrystusa na zasadzie typologii i harmonii obu Testamentów²⁸. To „Duch Święty wypełnia w ekonomii sakramentalnej figury Starego Przymierza”²⁹. „Figury (te) zostają odsłonięte przez nowe odczytanie tekstów starotestamentalnych w Duchu Prawdy, wychodząc od Chrystusa”³⁰.

Przyjęcie głoszonego w Kościele słowa z wiarą, że pod osłoną dźwięków ludzkiej mowy (lektora, psalterzysty, diakona, prezbitera, biskupa) kryje się i rozbrzmiewa prawdziwe słowo Boże, jest owocem działania Ducha Świętego. Ludzkie słowo jest *sacramentum audibile* — słyszalnym i skutecznym znakiem Bożego słowa. Na tę „sakramentalność” proklamacji słowa w liturgii uwrażliwia nas Duch Święty.

Przekonaniu temu daje wyraz KKK:

Duch Święty przypomina najpierw zgromadzeniu liturgicznemu znaczenie wydarzenia zbawczego, ożywiając głoszone słowo Boże, by zostało przyjęte i przeżyte³¹.

Duch Święty udziela czytającym i słuchającym duchowego rozumienia słowa Bożego, według dyspozycji ich serca³².

Głoszenie słowa Bożego nie ogranicza się do nauczania; wymaga ono odpowiedzi wiary jako zgody i zaangażowania ze względu na przymierze między Bogiem i Jego ludem. To Duch Święty daje łaskę wiary, umacnia ją i sprawia jej wzrost we wspólnocie. Zgromadzenie liturgiczne jest przede wszystkim jednością w wierze³³

3.4. Obecność Ducha Świętego w modlitwie Kościoła

Za punkt wyjścia weźmiemy tu fragment „Ogólnego wprowadzenia do Liturgii Godzin” (OWLG). Jest on jakby mozaiką biblijnych wypowiedzi o działaniu Ducha Świętego w modlitwie Jezusa i chrześcijan:

Jedność modlącego się Kościoła jest dziełem Ducha Świętego. Jest On w Chrystusie (por. Łk 10,21: „W tej właśnie chwili Jezus rozradował się w Duchu Świętym i rzekł: «Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojczy, gdyż takie było Twoje upodobanie»”), w całym Kościele i w każdym ochrzczonym. To właśnie „Duch Święty przychodzi z pomocą naszej słabości i przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami” (Rz 8,26). On, jako Duch Syna, daje nam „ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: Abba, Ojczy!” (Rz 8,15). Nie ma więc modlitwy chrześcijańskiej bez działania Ducha Świętego. On jednoczy cały Kościół i przez Syna prowadzi go do Ojca³⁴.

Do wkomponowanych w tę mozaikę tekstów biblijnych trzeba dodać jeszcze następujące:

²⁸ Por. KO, s. 14–16.

²⁹ KKK, nr 1093.

³⁰ KKK, nr 1094; por. 2 Kor 3,14-16.

³¹ KKK, nr 1100.

³² KKK, nr 1101.

³³ KKK, nr 1102; por. Rz 10,17: „Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa”.

³⁴ OWLG, nr 8.

Nikt... nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: „Panem jest Jezus” (1 Kor 12,3).
 ...napełniajcie się Duchem, przemawiając do siebie wzajemnie w psalmach i hymnach,
 i pieśniach pełnych ducha, śpiewając i wystawiając Pana w waszych sercach (Ef 5,18;
 por. Kol 3,16).
 ...umiłowani, budując samych siebie, na fundamencie waszej najświętszej wiary, w Duchu
 Świętym się módlcie (Jud 20).

Przytoczmy również niektóre punkty nauki KKK na rozważany tu temat. Są one zaczerpnięte z części IV, poświęconej modlitwie chrześcijańskiej. Jakkolwiek odnoszą się przede wszystkim do modlitwy osobistej, zanoszonej do Boga w sercu chrześcijanina i w „zamkniętej izdebce” (por. Mt 6,6), można je także odnieść do modlitwy wspólnej i liturgicznej, która zakłada głęboką komuniją każdego uczestnika zgromadzenia z Ojcem, przez Chrystusa, w Duchu Świętym.

Modlitwa chrześcijańska w Duchu Świętym jest komuniją miłości z Ojcem, nie tylko przez Chrystusa, lecz także w Nim: „Do tej pory o nic nie prosiście w imię moje: Proście, a otrzymacie, aby radość wasza była pełna”³⁵.

Warto przytoczyć zwłaszcza punkty dotyczące dwukierunkowej orientacji modlitwy błogosławieństwa: jest ona w pierwszym rzędzie wznoszonym ku Bogu Ojcu uwielbieniem za dar Jego błogosławieństwa; jest również błaganiem o nowe łaski Ducha Świętego, który zstępuje od Ojca. Te fragmenty KKK mają szczególne znaczenie dla zrozumienia modlitwy eucharystycznej oraz modlitwy błogosławieństwa, stanowiącej zasadniczy element odnowionej liturgii błogosławieństw:

W błogosławieństwie dar Boga i przyjęcie go przez człowieka przyzywają się nawzajem i jednoczą. Modlitwa błogosławieństwa jest odpowiedzią człowieka na dary Boże. Ponieważ Bóg błogosławi serce człowieka, może z kolei błogosławić Tego, który jest źródłem wszelkiego błogosławieństwa³⁶.

Dążenie to wyrażają dwie podstawowe formy: najpierw modlitwa zanoszona w Duchu Świętym wznosi się przez Chrystusa do Ojca (błogosławimy Go, ponieważ On nas pobłogosławił — por. Ef 1,3-14; 2 Kor 1,3-7; 1 P 1,3-9), następnie błaga o łaskę Ducha Świętego, który przez Chrystusa zstępuje od Ojca (to On nas błogosławi — por. 2 Kor 13,13; Rz 15,5-6.13; Ef 6,23-24)³⁷

Odnotujmy również ważne pouczenie o „wychowawczym” oddziaływaniu Ducha Świętego na kształtowanie nadziei w sercach chrześcijan poprzez modlitwę zorientowaną ku Paruzji:

Duch Święty, który uczy nas celebrować liturgię w oczekiwaniu na powrót Chrystusa, wychowuje nas do modlitwy w nadziei. I odwrotnie, modlitwa Kościoła i modlitwa osobista wzmacniają w nas nadzieję³⁸.

Tę myśl rozwija także Ojciec święty Jan Paweł II w encyklice *Dominum et Vivificantem* (18 V 1986). Nawiązując do wołania „Przyjdź”, jakie Duch i Oblubienica kierują do Chrystusa na ostatniej karcie Apokalipsy (22,17.20), Papież pisze: „Modlitwa Kościoła jest takim właśnie nieustannym wołaniem, w którym sam Duch przyczynia się za nami: poniekąd On sam ją wypowiada wspólnie z Kościołem i w Kościele. Jest bowiem dany Kościołowi, aby w Jego mocy cała... wspólnota Lu-

³⁵ KKK, nr 2615; J 16,24.

³⁶ KKK, nr 2626.

³⁷ KKK, nr 2627.

³⁸ KKK, nr 2657; por.: Ps 40,2; Rz 15,13.

du Bożego trwała w nadziei: w tej nadziei, w której «już jesteśmy zbawieni» (Rz 8,24). Jest to nadzieja eschatologiczna, nadzieja ostatecznego spełnienia w Bogu, nadzieja wiecznego królestwa, która się urzeczywistnia w Bogu. Duch Święty został dany Apostołom jako Pocieszyciel — i dlatego jest Stróżem i Ożywicielem tej nadziei w sercu Kościoła³⁹

3.5. Obecność Ducha Świętego w liturgii sakramentów

KL 7, wliczając sposoby obecności Chrystusa w liturgii, mówi także: „jest obecny mocą swoją (*virtute sua*) w sakramentach tak, że gdy ktoś chrzci, sam Chrystus chrzci”. Na końcu tego zdania jest podany odnośnik do komentarza (*tractatus*) św. Augustyna do Ewangelii według św. Jana. Ponieważ sobór powołuje się na ten komentarz w celu zilustrowania obecności Chrystusa nie tylko we chrzcie, ale i w innych sakramentach, warto przytoczyć go w całości. Św. Augustyn wyjaśnia fragment Ewangelii J 1,32-33: „Jan dał takie świadectwo: «Ujrzałem Ducha, który jak gołębica zstępował z nieba i spoczął na Nim. Ja Go przedtem nie znałem, ale Ten, który mnie posłał, abym chrzcił wodą, powiedział do mnie: 'Ten, nad którym ujrzysz Ducha zstępującego i spoczywającego na Nim, jest Tym, który chrzci Duchem Świętym'. Ja to ujrzałem i daję świadectwo, że On jest Synem Bożym»”.

A oto tekst komentarza św. Augustyna:

Cóż więc poznał Jan przez widok gołębicy, jeśli nie to, że Chrystus będzie posiadał taką właściwość, iż choć wielu szafarzy będzie chrzcił, czy to będą sprawiedliwi, czy niesprawiedliwi, świętość chrztu będzie przypisywana tylko Temu, na którego zstąpiła gołębica i o którym powiedziano: „On jest Tym, który chrzci Duchem Świętym”. Czy to będzie chrzcił Piotr, On jest Tym, który chrzci; czy to będzie chrzcił Paweł, On jest Tym, który chrzci; czy to będzie chrzcił Judasz, On jest Tym, który chrzci⁴⁰.

Jezus, na którego podczas chrztu w Jordanie zstąpił Duch Święty w postaci gołębicy, jest jedynym sprawcą świętości chrztu sakramentalnego. On jest bowiem Tym, który chrzci Duchem Świętym. Św. Augustyn dokonuje kontrastowego zestawienia imion apostołów, jako ewentualnych szafarzy chrztu (Piotr, Paweł, Judasz), aby podkreślić, że skutek czynności sakramentalnej nie będzie zależał od osobistej świętości szafarza, ale wyłącznie od Chrystusa. Zasada ta — w zamierzeniu autorów KL 7 — odnosi się do wszystkich sakramentów, w których *virtute sua* jest obecny Chrystus.

H. Mühlen pisze, że wyrażenie *virtute sua* można by rozumieć w duchu nauki św. Tomasza w odniesieniu do przyczynowości narzędnej, jaka przysługuje ludzkiej naturze Chrystusa (jest ona *instrumentum coniunctum divinitatis*), ale bardziej z Pismem św. i z przytoczonym komentarzem św. Augustyna zgodne jest rozumienie zwrotu *virtute sua* w sensie: „mocą Ducha Świętego”. Jest to moc, jaką Chrystus

³⁹ Nr 66.

⁴⁰ *Quid ergo per columbam didicit (Ioannes)... nisi quandam proprietatem in Christo talem futuram, ut quamvis multi ministri baptizaturi essent, sive iusti, sive iniusti, non tribueretur sanctitas Baptismi, nisi illi super quem descendit columba, de quo dictum est: „Hic est, qui baptizat in Spiritu Sancto?” Petrus baptizet, hic est qui baptizat; Paulus baptizet, hic est qui baptizat; Judas baptizet, hic est qui baptizat (In loh. Ev. Tr. 6,1,7: PL 35, 1428).*

dokonał dzieła zbawienia oraz Boska Osoba, którą Chrystus posłał od Ojca i dzięki której ludzie za pośrednictwem znaków sakramentalnych dostępują udziału w *gratia Christi capitis*⁴¹.

W podobnym sensie sformułowana jest także nauka KKK:

Sakramenty będące „mocami, które wychodzą” z zawsze żywego i ożywiającego Ciała Chrystusa [z powołaniem się na Łk 5,17; 6,19; 8,46] oraz działaniami Ducha Świętego urzeczywistnianymi w Jego Ciele, którym jest Kościół, są „arcydzielami Bożymi” w nowym i wiecznym Przymierzu⁴².

Znamienne jest to, że na początku II części Katechizmu, zatytułowanej *Celebracja misterium chrześcijańskiego*, została zamieszczona reprodukcja fresku z katakumb św. Piotra i Marcelina w Rzymie (początek IV w.), przedstawiająca spotkanie Jezusa z kobietą cierpiącą na krwotok. Na stronicy poprzedzającej reprodukcję (s. 260) został podany następujący komentarz:

Sakramenty Kościoła są teraz kontynuacją dzieł, jakie Jezus wypełnił w ciągu swojego ziemskiego życia⁴³. Są one jakby mocami, które wychodzą z Ciała Chrystusa, aby nas leczyć z ran grzechu i udzielać nam nowego życia Chrystusa⁴⁴.

Katechizm podkreśla w związku z tym szczególną funkcję osób wykonujących posługę święceń, która ma na celu dobro kapłaństwa wspólnego: zapewnia ona, że w sakramentach działa Chrystus przez Ducha Świętego dla Kościoła⁴⁵. Apostołowie oraz ich następcy „otrzymują... Ducha Jezusa, by działać w Jego imieniu i w Jego Osobie (*in persona Christi*)... wyświęcony szafarz stanowi więź sakramentalną, która łączy czynność liturgiczną z tym, co powiedzieli i uczynili Apostołowie, a przez nich z tym, co powiedział i uczynił Chrystus — źródło i fundament sakramentów”⁴⁶. Obecnie skupimy naszą uwagę na działaniu Ducha Świętego w poszczególnych sakramentach.

3.5.1. Chrzest

W tym sakramencie udzielanym „w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego” wierzący otrzymują Ducha przybrania za synów. Rodzą się na nowo z wody i Ducha Świętego (por. J 3,5n), rodzą się „powtórnie” (por. J 3,7; albo: „z góry”), stając się nowym stworzeniem (por. 2 Kor 5,17; Ga 6,15; Ef 2,15; 4,24). Otrzymują miano dzieci Bożych i stają się nimi rzeczywiście (por. 1 J 3,1). Stają się „kimś jednym w Chrystusie” (Ga 3,28) i członkami Jego Ciała złączonymi więzią Ducha Świętego (por. 1 Kor 12,13: „Wszyscyśmy... w jednym Duchu zostali ochrzczeni, aby stanowić jedno Ciało”).

W celebracji chrztu jedną całość stanowi wezwanie Ducha Świętego (epikleza) nad wodą i obmycie w niej (przez zanurzenie lub polanie nią) katechumenów. Szczególnie wymowne jest to wezwanie w błogosławieństwie wody chrzcielnej w Wigilię

⁴¹ Por. H. MÜHLEN, *art. cyt.*, s. 55.

⁴² KKK, nr 1116.

⁴³ Por. KKK, nr 1115.

⁴⁴ Por. KKK, nr 1116.

⁴⁵ KKK, nr 1120.

⁴⁶ Tamże.

Paschalną: „Niechaj ta woda przez Ducha Świętego otrzyma łaskę Twojego Jednorodzonego Syna, aby człowiek stworzony na Twoje podobieństwo (por. Rdz 1,26) i przez sakrament chrztu obmyty z wszelkich brudów grzechu, odrodził się z wody i Ducha Świętego do nowego życia dziecka Bożego”.

W tym momencie kapłan wstawia do naczynia z wodą płonący paschał i znosi modlitwę: „Prosimy Cię, Panie, niech przez Twojego Syna zstąpi na tę wodę moc Ducha Świętego, aby wszyscy przez chrzest pogrzebani z Chrystusem w śmierci, z Nim też powstałi do nowego życia (por. Rz 6,3-11)”⁴⁷

Duch Święty, działający w znaku chrzcielnego obmycia, wprowadza człowieka w zasięg mocy Paschalnego Misterium Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa.

3.5.2. Bierzmowanie

W tym drugim z kolei sakramencie chrześcijańskiego wtajemniczenia ochrzczeni bardziej upodobią się do Chrystusa, Bożego Pomazańca, napełnionego Duchem Świętym⁴⁸. Otrzymują niewysłowiony Dar — samego Ducha Świętego (por. formułę sakramentalną: „Przyjmij znamię Daru Ducha Świętego” — Dz 2,38; 8,20); naznaczeni tym znamieniem jeszcze doskonale wiążą się z Kościołem i stają się prawdziwymi świadkami Chrystusa obowiązani szerzyć wiarę oraz bronić jej słowem i uczynkiem⁴⁹. Otrzymują też z pełni darów Ducha Świętego, w jakie miał być wyposażony obiecany Mesjasz⁵⁰. Sakrament bierzmowania uwiecznia w Kościele łaskę Pięćdziesiątnicy⁵¹.

3.5.3. Sakrament pokuty i pojednania

Duch Święty przemienia serca wiernych i otwiera je na działanie słowa Bożego, które wzywa do nawrócenia i rodzi nadzieję przebaczenia. W słowach rozgrzeszenia wspominamy Zesłanie Ducha Świętego „na odpuszczenie grzechów” (por. J 20,22-23), zaś w modlitwie nad darami soboty VII tygodnia wielkanocnego nazywamy Ducha Świętego „odpuszczeniem wszystkich grzechów”⁵².

⁴⁷ *Mszał Rzymski dla Diecezji Polskich*, s. 176.

⁴⁸ Por. *Z katechez jerozolimskich*, Katecheza 21. Mystagogiczna 3: „Będąc... uczestnikami Tego, który jest Chrystusem, czyli Pomazańcem Bożym, słusznie i wy zwiecie się chrystusami, czyli pomazańcami... Staliście się własnością Chrystusa, ponieważ przyjęliście znamię Ducha Świętego... gdyście wyszli ze źródła wód świętych, naznaczono was krzyżem świętym, będącym znakiem tego, którym został namaszczone Chrystus, to jest Ducha Świętego”, *Liturgia godzin II*, s. 479n.

⁴⁹ Por. KK, nr 11.

⁵⁰ Por. *Modlitwę biskupa nad kandydatami o siedem darów Ducha Świętego*, opartą na Iz 11,1-3.

⁵¹ Por. PAWEŁ VI, Konstytucja apostolska o sakramencie bierzmowania *Divinae consortium naturae* (15 VIII 1971), w: *Obrzędy bierzmowania według Pontyfikatu Rzymskiego*, Katowice 1975, s. 12.

⁵² „Miłosierny Boże, niech przyjdzie Duch Święty, który jest odpuszczeniem wszystkich grzechów, i przygotowuje nasze serca na Twoje Sakramenty”, w: *Mszał Rzymski dla Diecezji Polskich*, s. 237. Bardzo wymowna jest także jedna z formuł uroczystego ogólnego rozgrzeszenia: „Duch Pocieszyciel, dany nam na odpuszczenie grzechów, w którym mamy dostęp do Ojca, niech oczyści wasze serca i oświeci swym blaskiem, abyście głosili dzieła potęgi Tego, który was powołał z ciemności do swego przedziwnego światła”, w: *Obrzędy pokuty dostosowane do zwyczajów Diecezji Polskich*, Katowice 1981, nr 64, s. 62.

We wprowadzeniu teologicznym i pastoralnym do odnowionych obrzędów pokuty jest mowa o trynitarnym sensie tego sakramentu: „Przez sakrament pokuty Ojciec przyjmuje syna, który do Niego wraca (por. Łk 15, 11-32), Chrystus bierze na ramiona zgubioną owcę i odnosi do owczarni (por. Łk 15, 4-7), a Duch Święty na nowo uświęca swoją świątynię albo pełniej w niej zamieszkuje” (por. 1 Kor 3, 16n; 6, 19n; 2 Kor 6, 16).

3.5.4. Sakrament namaszczenia chorych

Mocy Ducha Świętego wzywamy w modlitwie poświęcenia oleju: „Prosimy Cię, Boże, ześlij z niebios Twojego Ducha Świętego Pocieszyciela, by Jego moc przeniknęła ten olej, który za Twoją sprawą wydało żywe drzewo dla pokrzepienia ciała”⁵³. Albo: „Błogosławiony jesteś, Boże, Duchu Święty Pocieszycielu, za to, że nasze słabe ciała umacniasz nieustannie swoją mocą”⁵⁴.

Samemu zaś namaszczeniu czoła chorego towarzyszy modlitwa: „Przez to święte namaszczenie niech Pan w swoim nieskończonym miłosierdziu wspomóż cię łaską Ducha Świętego”⁵⁵.

Także w modlitwie po namaszczeniu kapłan prosi Chrystusa Odkupiciela o pokrzepienie chorego łaską Ducha Świętego: „Prosimy Cię, nasz Odkupicielu, pokrzep łaską Ducha Świętego chorego *N*. Ulecz jego słabości i odpuść mu grzechy. Oddal od niego wszystkie cierpienia. Przywróć mu pełne zdrowie duszy i ciała, aby nabrał sił do pełnienia swoich obowiązków”⁵⁶. Za chorego w podeszłym wieku kapłan tak się modli: „Spraw, aby umocniony pełnią Ducha Świętego, trwał niezachwianie w wierze i nadziei, wszystkim dawał przykład cierpliwości i świadczył o Twojej miłości przez swoją pogodę”⁵⁷.

O łasce tego sakramentu pochodzącej od Ducha Świętego mówi KKK 1520:

Pierwszą łaską sakramentu namaszczenia chorych jest łaska umocnienia, pokoju i odwagi, by przezwyciężyć trudności związane ze stanem ciężkiej choroby lub niedołęstwem starości. Ta łaska jest darem Ducha Świętego, który odnawia ufność i wiarę w Boga oraz umacnia przeciw pokusom złego ducha, przeciw pokusie zniechęcenia i trwogi przed śmiercią (por. Hbr 2, 15). Wsparcie Pana przez moc Jego Ducha ma prowadzić chorego do uzdrowienia duszy, a także do uzdrowienia ciała, jeśli taka jest wola Boża. Ponadto, „jeśliby popełnił grzechy, będą mu odpuszczone” (Jk 5, 15).

3.5.5. Sakrament małżeństwa

W praktykowanym w Polsce obrzędzie zaślubin głęboką wymowę ma śpiew hymnu *O Stworzycielu, Duchu, przyjdź* po homilii, a przed wyrażeniem przez narzeczonych małżeńskiej przysięgi (szkoda, że przepisy wprowadzają „skrót” tego śpiewu o bogatej treści teologicznej, redukując go do trzech zwrotek!). To wezwanie

⁵³ *Sakramenty chorych. Obrzędy i duszpasterstwo*, Katowice 1978, nr 197, s. 131.

⁵⁴ *Tamże*, nr 198, s. 132.

⁵⁵ *Tamże*, nr 99, s. 72.

⁵⁶ *Tamże*, nr 100A, s. 72.

⁵⁷ *Tamże*, nr 100C, s. 73.

Ducha Świętego ma wydźwięk epikletyczny: przyzywamy mocy Ducha Świętego nad narzeczonymi, którzy przez dobrowolne ślubowanie mają zawrzeć trwale i nieodwołalne przymierze na wzór Nowego Przymierza, jakie Chrystus zawarł z ludzkością przez swoją Ofiarę na Krzyżu. Na sens tego śpiewu wskazuje poprzedzająca go zachęta: „Prosimy Ducha Świętego, aby uświęcił ten związek i dał narzeczonym łaskę wytrwania. Niech ich miłość, przez Niego umocniona, wiernie naśladuje miłość Chrystusa i Kościoła”.

W modlitwie błogosławieństwa wypowiedzianej nad nowożeńcami po zaślubinach wyrażana jest prośba: „Prosimy Cię, Boże, ześlij swoje błogosławieństwo na tych małżonków *N. i N.*, i wlej w ich serca moc Ducha Świętego...”⁵⁸; „Panie, niech Twoje hojne błogosławieństwo zstąpi na nowo zaślubioną *N.* i na jej męża *N.*, a moc Twojego Ducha Świętego niech rozpali ich serca, aby korzystając ze wzajemnego oddania się sobie w małżeństwie, wychowali dzieci i wzbogacili Kościół nowymi wyznawcami Chrystusa”⁵⁹.

W epiklezie tego sakramentu małżonkowie otrzymują Ducha Świętego jako komunię miłości Chrystusa i Kościoła (por. Ef 5,32). Jest On pieczęcią ich przymierza, zawsze żywym źródłem ich miłości, mocą, w której będzie odnawiać się ich wierność⁶⁰.

3.5.6. Sakrament święceń

Ducha Świętego wzywamy nad kandydatami do święceń przez spełniany w milczeniu gest nałożenia rąk (biskupów — przy święceniach nowego biskupa; biskupa i prezbiterium — przy święceniach prezbiterów; biskupa — przy święceniach diakonów) i następującą po nim modlitwę święceń. Przytoczymy tu istotne fragmenty tych modlitw wymagane do ważności święceń.

A. Podczas święceń biskupa:

Boże, wylej na tego wybranego pochodzącą od Ciebie moc, Ducha Świętego, który włada i kieruje, którego dałeś Twojemu umiłowanemu Synowi, Jezusowi Chrystusowi, On zaś dał Go świętym Apostołom, aby w różnych miejscach ustanowili Kościół, jako Twoją świątynię, na nieustanną cześć i chwałę Twojego imienia.

B. Podczas święceń prezbiterów:

Prosimy Cię, Ojczy Wszzechmogący, daj tym swoim sługom godność prezbiteratu; odnów w ich sercach Ducha świętości, niech wiernie spełniają przyjęty od Ciebie, Boże, urząd kapłańskiego posługiwania drugiego stopnia i przykładem swojego życia pociągają innych do poprawy obyczajów.

C. Podczas święceń diakonów:

Prosimy Cię, Panie, ześlij na nich Ducha Świętego, aby ich umocnił siedmiorakim darem Twojej łaski do wiernego pełnienia dzieła posługi⁶¹.

⁵⁸ Druga formuła błogosławieństwa nowożeńców: *Obrzędy sakramentu małżeństwa dostosowane do zwyczajów Diecezji Polskich*, Katowice 1996³, s. 118.

⁵⁹ Trzecia formuła błogosławieństwa nowożeńców: *tamże*, s. 119.

⁶⁰ KKK, nr 1624.

⁶¹ Polski przekład tych formuł pochodzi z zatwierdzonego przez Kongregację Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów tłumaczenia drugiego wzorcowego wydania *Obrzędów święceń biskupa, prezbiterów i diakonów*, Città del Vaticano 1990. Księga została złożona do druku w Wydawnictwie św. Jacka

3.5.7. Działanie Ducha Świętego w celebracji Eucharystii

Ograniczymy się tutaj tylko do liturgii eucharystycznej w jej aspekcie dziękczynienia, epiklezy i anamnezy uobecniającej Ofiarę Chrystusa oraz Uczty, która wyraża i umacnia komunie uczestników z Chrystusem i między nimi — w jednym Duchu.

3.5.7.1. Modlitwa uwielbienia i dziękczynienia

Skoro każda modlitwa chrześcijańska jest możliwa tylko w Duchu Świętym, a *fortiori* trzeba to powiedzieć o modlitwie eucharystycznej, która jest modlitwą uwielbienia, dziękczynienia i uświęcenia⁶². Jest ona szczególnym przykładem błogosławieństwa w jego nurcie wstępującym i epikletycznym. „W Duchu Świętym wznosi się (ona) przez Chrystusa do Ojca”, a następnie wyraża błaganie „o łaskę Ducha Świętego, który przez Chrystusa zstępuje od Ojca”⁶³. Duch Święty jednoczy wiernych z kapłanem w tej modlitwie, „którą w imieniu całej społeczności kieruje do Boga Ojca przez Jezusa Chrystusa”. W modlitwie tej chodzi o to, aby „całe zgromadzenie zjednoczyło się z Chrystusem w głoszeniu wielkich dzieł Bożych i w akcie złożenia Ofiary”⁶⁴.

Duch Święty, którego KKK nazywa „żywą pamięcią Kościoła”⁶⁵, ożywia także pamięć, przypominając zgromadzeniu wszystko, co uczynił dla nas Chrystus. Można powiedzieć, że Duch Święty wzbudza w Kościele uwielbienie i dziękczynienie, jakiego szczególnym wyrazem jest prefacja — pierwsza część modlitwy eucharystycznej — zanoszona do Boga Ojca „za całe dzieło zbawienia lub za dzieło to ujęte w jakimś szczególnym aspekcie, stosownie do charakteru dnia, święta czy okresu liturgicznego”⁶⁶.

3.5.7.2. Epikleza i anamneza uobecniająca zbawcze wydarzenia

KKK uczy, że „Misterium Paschalne Chrystusa jest celebrowane, a nie powtarzane. Powtarzane są poszczególne celebracje; w każdej z nich następuje wylanie Ducha Świętego, który aktualizuje Misterium”⁶⁷.

Centrum celebracji Eucharystii stanowi epikleza i anamneza. Epikleza — to modlitwa, „w której kapłan prosi Ojca o posłanie Ducha Uświęciciela, aby złożone dary stały się Ciałem i Krwią Chrystusa i aby wierni, przyjmując je, stawali się żywą ofiarą dla Boga”⁶⁸.

w Katowicach.

⁶² Por. OWMR, nr 54.

⁶³ KKK, nr 2627.

⁶⁴ OWMR, nr 54.

⁶⁵ KKK, nr 1099, z powołaniem się na J 14,26.

⁶⁶ OWMR, nr 55a.

⁶⁷ KKK, nr 1104.

⁶⁸ KKK, nr 1105.

Chrystus staje się obecny pod postaciami eucharystycznymi przez posługę kapłana, który przez święcenia — mocą udzielonego mu Ducha Świętego — sakramentalnie utożsamia się z Chrystusem, dokonując aktu konsekracji. To działanie kapłana wyraża gest wyciągnięcia rąk nad darami podczas wypowiedzania epiklezy oraz epikletyczny (nie wskazujący!) gest wyciągnięcia prawej ręki w kierunku darów przez kapłanów koncelebrujących podczas wypowiedzania słów Pańskich⁶⁹ Konsekracja to nie tylko przemiana materialnych darów. To także swoiste „przeistoczenie” samego kapłana⁷⁰ i wiernych, którzy go otaczają w duchu wiary i oddania się Bogu (*circumstantes!*). Przeistoczenie to ma polegać na przyjęciu duchowej postawy ofiary na wzór Chrystusa, który „przez Ducha wiecznego złożył Bogu samego siebie jako nieskalaną ofiarę” (por. Hbr 9,14). Wynikała ona z posłuszeństwa woli Ojca oraz z miłości do Niego i do ludzi. Autor Listu do Hebrajczyków, ukazując wyższość jedynej Ofiary Chrystusa nad wieloma, powtarzаныmi i nieskutecznymi, krwawymi ofiarami Starego Prawa, podkreśla duchowy sens daru Syna Bożego z samego siebie. Tę swoją Ofiarę zapoczątkował On w momencie Wcielenia, przychodząc na świat z hasłem na ustach, zaczerpniętym z Ps 40/39,7nn: „Oto idę, aby spełnić wolę Twoją” (Hbr 10,4-9). Ta doskonała, duchowa ofiara całego życia Jezusa, uwieńczona Jego śmiercią na Krzyżu, złożona raz na zawsze, zapewniła ludziom zbawienie: „Na mocy tej woli uświęceni jesteśmy przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze” (Hbr 10,10). Obejmuje ona całe doczesne życie Jezusa, oparte na posłuszeństwie i miłości ku Ojcu⁷¹ i znajduje najpełniejszy wyraz w Jego „godzinie” przejścia z tego świata do Ojca (por. Mt 26,39.42; J 4,34; 17,4; 18,11; 19,30).

Podobnie jak Ofiara Chrystusa nie ogranicza się tylko do Jego męki i śmierci na Krzyżu, ale ogarnia całe Jego życie od chwili Wcielenia, także udział chrześcijanina w tej Ofierze wyraża się nie tylko w czasie celebracji Eucharystii (zwłaszcza w ofiarowaniu po przeistoczeniu), ale w całym jego codziennym życiu z wiary.

Polega ono na składaniu „duchowej ofiary” (por. 1 P 2,5; Rz 12,1), to znaczy na ciągłym szukaniu i wypełnianiu wymagań woli Boga, na odrzucaniu grzechu i walce z nim, na ustawicznej „metanoi” i przeżywaniu swej egzystencji „w Duchu”. Papież Pius XII w encyklice *Mediator Dei* uczy, że istotą uczestnictwa wiernych w składaniu „wraz z kapłanem” Ofiary Chrystusa uobecnionej na ołtarzu przez

⁶⁹ Por. C. VAGAGGINI, *L'extension de la main au moment de la consécration: geste indicatif ou épiklétique?*, ParLit 1(1969), s. 46–53; E. MOELLER, *L'imposition des mains des concélébrants a la consécration: Geste démonstratif ou consécratoire?*, „Questions Liturgiques” 63(1982), s. 50–52.

⁷⁰ Kapłan jest zobowiązany do naśladowania tego, co sprawuje, a więc do wchodzenia w dynamizm Paschy Chrystusa. Przypominają mu o tym słowa wypowiedziane przez biskupa przy wręczeniu darów chleba i wina tuż po namaszczeniu dłoni olejem krzyżma: „Weźmij dary ludu świętego, które mają być ofiarowane Bogu. Rozważaj, co będziesz czynił, naśladuj to, czego będziesz dokonywał, i prowadź życie zgodne z tajemnicą Pańskiego Krzyża”. Ojciec Św. Jan Paweł II pisze, że „to napomnienie Biskupa winno pozostać jako jedna z najcenniejszych zasad posługi eucharystycznej Kapłana” (List do wszystkich biskupów z 24 II 1980, „Tajemnica i kult Eucharystii”, nr 11).

⁷¹ Por. częste oświadczenia Jezusa, np. J 4,34; 5,30; 6,38-40; 8,29.

konsekrację jest mistyczna śmierć z Chrystusem w myśl wezwania św. Pawła z Flp 2,5: *Hoc sentite in vobis quod et in Christo Iesu* („To dążenie niech was ożywia; ono też było w Chrystusie Jezusie”) oraz z Ga 2,19n: „...razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża. Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus”⁷². Sobór Watykański II tak mówi o tej duchowej ofierze wiernych:

Wszystkie... ich (świeckich wiernych) uczynki, modlitwy i apostołskie przedsięwzięcia, życie małżeńskie i rodzinne, codzienna praca, wypoczynek ducha i ciała, jeśli odbywają się w Duchu, a nawet utrapienia życia, jeśli cierpliwie są znoszone, stają się duchowymi ofiarami, miłymi Bogu przez Jezusa Chrystusa (por. 1 P 2,5); ofiary te składane są zbożnie Ojcu w eucharystycznym obrzędzie wraz z Ofiarą Ciała Pańskiego⁷³.

W modlitwach mszalnych, zwłaszcza VII tygodnia wielkanocnego, Kościół wyraża wiarę w działanie Ducha Świętego w sercach uczestników Eucharystii. Jego dziełem jest nie tylko przeistoczenie darów chleba i wina, lecz także oczyszczenie sumień wiernych, aby sami stali się darem dla Boga.

I tak, w kolekcie poniedziałku prosimy o moc Ducha Świętego do wiernego wypełniania woli Bożej: „Wszchemogący Boże, niech zstąpi na nas moc Ducha Świętego, abyśmy z wiarą przyjmowali Twoją wolę i wypełniali ją w życiu”⁷⁴.

Można tu dostrzec analogię między cytowaną kolektą i epiklezą konsekracyjną. Moc Ducha Świętego, o zesłanie której prosimy, ma uzdolnić chrześcijan do tego, aby przyjmowali i wypełniali wolę Ojca tak, jak to czynił Jezus, który „przez Ducha wiecznego złożył Bogu samego siebie jako nieskalaną ofiarę” (Hbr 9,14). Działanie Ducha Świętego było natchnieniem ofiary całego życia Jezusa Chrystusa i jej uwiecznienia na Krzyżu; ten sam Duch umożliwił uobecnienie tej ofiary w Eucharystii oraz jej aktualizację w „duchowej ofierze” życia chrześcijanina.

Podobną treść ma kolekta środy tego samego tygodnia wielkanocnego: „Miłosierny Boże, spraw, aby Twój Kościół zgromadzony przez Ducha Świętego, służył Ci z całym oddaniem i szczerze starał się trwać w jedności”⁷⁵.

Czystość sumienia, którą zawdzięczamy działaniu Ducha Świętego, jest warunkiem, aby dary przez nas składane w zjednoczeniu z ofiarą Chrystusa były miłe Bogu. Ofiara Syna została przyjęta raz na zawsze jako jedynie godna Boga. Składanie tej samej ofiary przez Kościół jest możliwe tylko przez pośrednictwo Chrystusa i na Jego wzór, dzięki działaniu Ducha Świętego w sercu każdego z uczestników. Mówią o tym modlitwy nad darami: „Miłosierny Boże, uświęć te dary, złożone jako znak

⁷² Por. PIUS XII, Encyklika *Mediator Dei*, Kielce 1948, s. 59–61.

⁷³ KK, nr 34.

⁷⁴ *Mszał Rzymski dla Diecezji Polskich*, s. 232.

⁷⁵ *Tamże*, s. 234 (tekst łaciński: *ut, Spiritu Sancto congregata, toto sit corde tibi devota, et pura voluntate concordet*); por. także kolektę czwartku: „Wszchemogący Boże, niech Duch Święty przemieni (!) nas wewnętrznie swoimi darami i stworzy w nas serce nowe, abyśmy mogli podobać się Tobie i wypełniać Twoją wolę”, w: *Mszał*, s. 235.

ofiary duchowej, i spraw, byśmy sami stali się wieczystym darem dla Ciebie”⁷⁶), „Panie, nasz Boże, wejrzyj łaskawie na dary, które Ci składamy, i aby stały się miłe Tobie, ześlij Twojego Ducha, który oczyści nasze serca”⁷⁷.

Prawdę o szczególnej roli Ducha Świętego w oczyszczeniu nas z grzechów, jako o warunku godnego udziału w Eucharystii, wyraża modlitwa nad darami soboty: „Miłosierny Boże, niech przyjdzie Duch Święty, który jest odpuszczeniem wszystkich grzechów, i przygotowuje nasze serca na Twoje Sakramenty”⁷⁸.

3.5.7.3. Uczta eucharystyczna źródłem mocy Ducha Świętego

Duch Święty wzywany w epiklezie konsekracyjnej przemienia dary chleba i wina w Ciało i Krew Uwielbionego Pana. Tenże Duch oczyszcza swoim działaniem sumienia (serca) wiernych, aby przyjmując te Dary, jednoczyli się z Chrystusem i między sobą więzią miłości. Spożywając Ciało i Krew Tego, który przez Zmartwychwstanie stał się „duchem ożywiającym” (por. 1 Kor 15,45; Rdz 2,7), otrzymują Ducha Świętego — żywą wodę tryskającą z „duchowej skały”, jaką jest Chrystus (por. 1 Kor 10,4; Wj 17,1nn); zostają „napojeni Duchem Świętym” (por. 1 Kor 12,13). Tę prawdę wyrażają epiklezy komunijne nowych modlitw eucharystycznych, a także inne modlitwy mszalne. Oto np. modlitwa po Komunii wieczornej mszy wigilii Ześłania Ducha Świętego: „Boże, nasz Ojczy, niech przyjęty Sakrament nas uświęci i da nam gorliwość płynącą od Ducha Świętego, którym w cudowny sposób napełniłeś swoich Apostołów”⁷⁹

Najdobitniej tę prawdę wypowiada prefacja mszy poświęcenia ołtarza: „Tutaj wierni czerpią Twojego Ducha ze źródeł wypływających z Chrystusa jako duchowej skały, przez co sami stają się ofiarą świętą i żywym ołtarzem”⁸⁰.

Uwielbiony Pan obecny w Eucharystii mocą Ducha Świętego jest Jego dawcą i źródłem. Strumienie wody żywej ciągle płyną z Jego wnętrza i zapewniają płodność „uprawnej roli Bożej”, jaką jest Kościół (por. 1 Kor 3,9). Chrystus — winny

⁷⁶ Modlitwa nad darami czwartku, w: *Mszał*, s. 235.

⁷⁷ Modlitwa nad darami piątku, w: *Mszał*, s. 236 (tekst łaciński: *Hostias populi tui, quaesumus, Domine, miseratus intende, et, ut tibi reddantur acceptae, conscientias nostras Spiritus Sancti emundet adventus*).

⁷⁸ *Mszał*, s. 237 (tekst łaciński: *Mentes nostras, quaesumus, Domine, Spiritus sanctus adveniens divinis praeparet sacramentis, quia ipse est remissio omnium peccatorum*). Określenie Ducha Świętego jako „odpuszczenia wszystkich grzechów” jest z pewnością oparte na słowach Zmartwychwstałego Pana wypowiedzianych do Apostołów: J 20, 22-23 (por. formułę rozgrzeszenia: „i zesłał Ducha Świętego na odpuszczenie grzechów”). Analogiczny sens ma modlitwa nad darami mszy poświęcenia ołtarza: „Panie, nasz Boże, niech Duch Święty zstąpi na ten ołtarz, niech uświęci dary Twojego ludu i oczyści serca wiernych, którzy będą je przyjmować”, w: *Mszał*, s. 109 (tekst łaciński: *Descendat, quaesumus, Domine Deus noster, Spiritus tuus Sanctus super hoc altare, qui et dona populi tui sanctificet, et sumentium corda dignanter emundet*).

⁷⁹ *Mszał*, s. 239.

⁸⁰ Prefacja nr 84, w: *Mszał*, s. 101*. Tekst ten ma bogate podłoże biblijne: Wj 17,6; Lb 20,11; Iz 12,3; 58,11; Ez 47,1-12; Jl 4,18; Za 13,1; J 4,10.13n; 7,37n.

krzew — ożywia sokiem Ducha wszczepione w Niego winne latorośle⁸¹. W tym świetle w pełni zrozumiała staje się nauka Soboru Watykańskiego II o miejscu Eucharystii w hierarchii wartości, jaką żyje Kościół: „W Najświętszej... Eucharystii zawiera się całe duchowe dobro Kościoła, a mianowicie sam Chrystus, nasza Pascha i Chleb żywy, który przez Ciało swoje ożywione i ożywiają-
ce Duchem Świętym daje życie ludziom (podkr. moje — S.C.), zapraszając ich i doprowadzając w ten sposób do ofiarowania razem z Nim samych siebie, swojej pracy i wszystkich rzeczy stworzonych”⁸².

Przytoczmy na koniec tekst KKK 1108, w którym można upatrywać syntezę przedstawionych wywodów:

Celem posłania Ducha Świętego w każdej czynności liturgicznej jest doprowadzenie do komunii z Chrystusem, by formować Jego Ciało. Duch Święty jest jak sok winnego krzewu Ojca; przynosi On swój owoc w latoroślach (por. J 15,1-17; Ga 5,22). W liturgii urzeczywistnia się najbardziej wewnętrzne współdziałanie Ducha Świętego i Kościoła. Duch komunii zawsze pozostaje w Kościele i dlatego Kościół jest wielkim sakramentem Boskiej komunii, która gromadzi rozproszone dzieci Boże. Owocem działania Ducha w liturgii jest nierozłącznie komunია z Trójcą Świętą i komunია braterska (por. 1 J 1,3-7).

* * *

Jako szafarze wielorakiej łaski Bożej, biskupi i prezbiterzy (a także diakoni wyświęceni „do posługi”), służymy naszym ciałem i duchem, ustami i rękami — jako żywe narzędzia, przez które objawia się niewidzialna obecność Ducha Świętego i które pośredniczą w udzielaniu Jego zbawczej mocy. Naszym podstawowym zadaniem jest pomagać braciom i siostram w wierze w „ponownym odkrywaniu” obecności Ducha Świętego w Kościele, a zwłaszcza w jego życiu sakramentalnym. W jakim stopniu w tę niewidzialną rzeczywistość Ducha Świętego wierzymy? Jak ta wiara jest czytelna w naszych słowach i gestach? Jak wygląda nasza katecheza na ten temat?

Oto pytania do rachunku sumienia, do jakiego Ojciec święty wzywa cały Kościół u progu trzeciego tysiąclecia:

Rachunek sumienia nie może pominąć także przyjęcia nauki Soboru — tego wielkiego daru Ducha, ofiarowanego Kościołowi u schyłku drugiego tysiąclecia. W jakiej mierze słowo Boże stało się, w pełniejszy sposób, duszą teologii i natchnieniem całego chrześcijańskiego życia, jak tego żądała konstytucja *Dei Verbum*? Czy liturgia jest przeżywana jako „szczyt i źródło” życia Kościoła, zgodnie z nauczaniem konstytucji *Sacrosanctum Concilium*?⁸³

Aby ten rachunek sumienia stał się bardziej skuteczny i owocny przypomnijmy, że już papież Pius XII w przemówieniu do uczestników międzynarodowego kongresu liturgicznego w Asyżu (22 IX 1956) powiedział: „Ruch liturgiczny ukazał się jako znak opatrnościowych rozporządzeń Bożych dla naszych czasów, jako przejście

⁸¹ Por. KKK, nr 1108.

⁸² DK 5.

⁸³ TMA, nr 36.

Ducha Świętego w Jego Kościele, aby przybliżyć ludzi do tajemnic wiary i bogactw łaski, płynących z czynnego uczestnictwa wiernych w życiu liturgicznym”⁸⁴.

Słowa te podjął i rozwinął Sobór Watykański II (choć bez podania źródła w przypisie!): „Staranie o rozwój i odnowienie liturgii słusznie uważa się za znak opatrnościowej działalności Bożej dla naszych czasów, jakby za przejście Ducha Świętego w Jego Kościele. Nadaje ono charakterystyczny rys życiu Kościoła oraz całej współczesnej myśli i działalności religijnej”⁸⁵.

Duch Święty działający w liturgii odnawia oblicze ziemi. Trzeba więc powiedzieć, że niewrażliwość na zasady odnowy liturgii po soborze i zaniedbanie mistagogii, posługi słowa koniecznej do „odkrycia” Ducha Świętego, byłoby nieposłuszeństwem Jego natchnieniom. Oby czasem nie odnosił się do nas wyrzut skierowany przez św. Szczepana do członków Sanhedrynu: „Wy zawsze sprzeciwiacie się Duchowi Świętemu” (Dz 7,51).

⁸⁴ A. BUGNINI, *Documenta pontificia ad instaurationem liturgicam spectantia. II. Ab anno 1953 ad annum 1959*, Roma 1959, s. 46.

⁸⁵ KL, nr 43.